

# GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. ::

## Prenumerata w łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.

Zagranicą miesięcznie rb. 1.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelwy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmnie 10 wyrazów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji—Przejazd 1.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23. Konstantynów J. Schöler.

## PARK MIEJSKI

Wejście od ul. Dzielnej.

Dojazd tramwajami № 2 i 7.

Ważne na **poniedziałki wtorki środy**  
humor w muzyce wieczory operowe wieczory operetkowe

Do nabycia tylko w Administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

## ŁÓDZKIE PRYWATNE z prawami rządowymi Gimnazjum żeńskie O. CH. SZESTAKOWEJ

Zawiadamia, że przyjmowanie podań do klasy I, II, III, IV i V, a także do klasy przygotowawczej, otwartej przy gimnazjum, odbywać się będzie w kancelarii gimnazjum, ul. Andrzeja № 4, poczynając od dnia 20 lipca st. st. do 1 sierpnia, oodzieniu od godziny 1 do 2 po poł. 1099 Od początku nowego roku szkolnego otwarty zostanie młodszy oddział przy szkole przygotowawczej, do którego przyjmowane będą dzieci do lat 7-ciu.

## Bankructwo polityki hr. Berchtolda.

Wojna bałkańska, będąca już w kresu, kończy się, jak wiadomo, przegraną Bułgarii, a wraz z nią nową przegraną—Austrii.

W takiej ocenie sytuacji obecnej zgodne są nie tylko prawie wszystkie organy prasy angielskiej, francuskiej i niemieckiej, ale nawet pisma austriackie z „Zeit“ i „Neue Freie Presse“ na czele.

Kłeska Bułgarii jest kłeską dyplomacji wiedeńskiej, brzemienną w niezwykle skutki. Poraz to wtóry dyplomacja ta nie przewidziała rzeczy do przewidzenia zbyt łatwych. Rok temu nie wierzyła w zwycięstwo związku bałkańskiego, obecnie nie wzięła znów w rachubę, że najbitniejsza choćby armja cara Ferdynanda uleść musi, jeśli w spór krwawy wrąci się Rumunja.

„Wielkiej“ Serbji, której widmo spać nie daje politykom austriackim, spróbował hr. Berchtold przeciwstawić „wielką“ Bułgarę i na bolesny naraził się zawód.

Z walk bratnich, co pochłonęły w tak krótkim czasie około 70,000 ludzi, wychodzi zwycięsko właśnie królestwo serbskie i wzmożone nie-

zmiernie tem groźniejsze się staje dla przyszłości Austrii, serbowie w Bośni i w Kroatji tem bardziej bowiem odtąd oglądać się będą na Białogród, snując o przyszłym połączeniu piękne marzenia.

Ale to nie dość. Przegrana Austrii nie tylko na tem polega. Ciąsem dla wpływów Wiednia jest owa prośba o pokój, z jaką zwraca się car Ferdynand do... Petersburga, poddając się w ten sposób wpływom rosyjskim. Niemniej fatalnie dla planów austriackich przedstawia się i zbliżenie do trójporozumienia Rumunji.

Tak więc niepowodzenie na wszystkich frontach—oto rezultat polityki bałkańskiej, uprawianej przez niedołnego ministra.

Z niebezpiecznej i wielce trudnej gry wychodzi on zdystansowany zupełnie. Na nic miliony wydane na mobilizację, na nie brzękanie szabłą i wojownicza postawa przybierana co chwila. Groźna poza rozum i siły nie zastąpi.

Polityce austriackiej brakło zaś tych właśnie pierwiastków. Była przedziwnie krótkowzroczna i co chwila zdradzała brak pewności siebie, brak samodzielnosci zresztą, brak decyzji. Wciąż oglądała się na Berlin i rzucić kości naprawdę nie miała odwagi. Była to polityka pragnień i wahań. Jako taka musiała się skończyć bankructwem.

Wszystko, co dzieje się na półwyspie bałkańskim, jest wbrew interesom Austrii. Stawka na Bułgarię zawiodła, Rumunja straconą zdaje się być dla trójprzymierza, Serbja zwycięża, związek bałkański będzie zapewne przywrócony. Więc oś złego nie mogło przynieść Austrii osiem miesięcy.

W tej chwili jest ona stanowczo zagrożona. Ugodowa polityka hr. Berchtolda dała rezultaty fatalne. Głośno też mówi się o jego dymisji. Ale czyż dymisja ta może co uratować?

Europa stoi w tej chwili przed jedną z dwóch alternatyw: Zjazdem przedstawicieli państw bałkańskich

w Petersburgu, lub też kongresem międzynarodowym. Tylko ten ostatni dałby mógł jakieś zadośćuczynienie Austrii. W tym też kierunku wyteży rząd wiedeński zapewne wszystkie siły.

## Sprawozdanie kadetów.

W tych dniach rozdano posłom sprawozdanie z działalności frakcji K.-D. Tym razem sprawozdanie zawiera i tekst wniesionych do Dumy przez frakcję projektów prawa.

Sprawozdanie to konstatuje, że działalność frakcji podczas ostatniej sesji ulegała w silnie zmienionych warunkach politycznych. Opinia społeczna wypowiedziała się w czasie wyborów do IV Dumy. Nadzieje rządu zostały zawiedzione. Opozycja nie tylko nie została pokonana, lecz przeciwnie zwiększyła się liczebnie. Powiększyła się nie tylko, jak się wyraża sprawozdanie, „nieokreślona grupa—postępowców“ lecz i sama frakcja K.-D., licząca teraz 58 członków, zamiast 53, jak przedtem.

Dalej sprawozdanie podaje znaną już i oklepaną charakterystykę oblicza IV Dumy, pozbawionej centrum i przeto ciągle wahającej się to w prawo, to w lewo.

P. Kokowcow podług autorów sprawozdania, nie jest faktycznym kierownikiem kursu politycznego i nie cieszy się uznaniem wśród członków gabinetu. Mianowanie nowego ministra spraw wewnętrznych odbyło się bez jego udziału, choć nie wbrew jego woli. Gabinet obecny posiada wszystkie cechy gabinetu przejściowego i tymczasowego i ciągle daje się uczuwać tendencja ku zmianie na gabinet bardziej jednolity i bardziej zachowawczy.

Brak centrum w Dumie i wzrost reakcji w łonie Rady Państwa czynią niemożliwą wszelką pracę prawodawczą.

Rozdźwięk między opinią społeczną i władzą staje się coraz bardziej widoczny.

Dalej następuje wyczerpujące zestawienie tryumfów frakcji podczas ubiegłej sesji, a więc: interpelacje w sprawie wyborów, obliczenie rozmaitych kredytów, zmiana taktyki wobec rządu i wiele innych ogólnie znanych incydentów.

Sprawozdanie konstatuje, między innymi, że Koło Polskie obecnie zajęło taką pozycję, iż niemożliwym jest uniknięcie zasadniczych nieporozumień w kwestji demokracji i praw mniejszości narodowościowych.

Nie określa sprawozdanie i uważa za przedwczesne określenie, jaką będzie 2-ga sesja IV Dumy wobec uporezywie krążących pogłosek o możliwości rozpuszczenia Dumy i wyznaczenia nowych wyborów.

Jedno pozostaje, jak i przedtem, pewnem—mianowicie, że „nowy, odnowiony ustrój państwowy“ nie jest ani zbyt określonym, ani zbyt ustalonym.

Warsz. „Słowo“ otrzymuje z Petersburga, z wiarogodnego źródła wiadomość, że wobec groźnie rozwijających się wypadków na półwyspie bałkańskim i przewidywanych komplikacji ogólnie-europejskich postanowiono przedsięwziąć natychmiast wszystkie środki, które zabezpieczyły mogą interes mocarstwowy Rosji.

Wiadomość ta, której doniosłości nie potrzebujemy podkreślać, stoi najwidoczniej w związku z posiedzeniem Rady ministrów, na którym minister spraw zagranicznych Sazonow przedstawił relację i pogląd na sytuację międzynarodową.

## Z pism rosyjskich.

### Zjazd pracowników handlowych.

W Moskwie odbył się IV zjazd pracowników handlowych. Zwrotaniu tego zjazdu stawiano najrozmaitsze przeszkody.

Zjazdem tym interesuje się bardzo prasa rosyjska, która poświęciła mu nawet specjalne artykuły. — Pomiedzy innymi, „Riecz“ w tej sprawie wypowiada następujące uwagi:

„Siedem lat upłynęło od ostatniego zjazdu. W ciągu tego czasu w bycie i nastroju pracowników handlowych nastąpiły znaczne zmiany. Zarówno rząd, jak i instytucje prawodawcze, wiele zajmowały się interesami pracowników handlowych, jedynie oni sami pozbawieni byli możności wypowiedzenia swego zdania i przedstawienia swych dżyderatów. Obecnie nareszcie pozwolenie otrzymano. Ale też za to obcięto program prac zjazdu. Usunięto naprzykład z programu sprawę stworzenia organu wykonawczego, bez którego wszystkie uchwały zjazdu będą tylko pia desideria. W ostatniej chwili władze administracyjne usiłowały wytworzyć dla zjazdu nowe przeszkody na tle modnej obecnie „kwatji żydowskiej“, pragnąc, być może, w ten sposób zerwać zjazd, lub w szeregi uczestników jego wprowadzić rozłam.“

„Czem można wytłomaczyć sobie taki stosunek rządu względem zjazdu? Tem właśnie, że na losach pracowników handlowych, być może, najjaskrawiej odbiły się ogólne i zasadnicze warunki życia rosyjskiego.“

„Pracownicy handlowi wzięli znaczny udział w ruchu wolnościowym. „W porządku meldunkowym“ nie tylko osiągnęli ci znaczną poprawę swego położenia, lecz i złożyli wiele ofiar dla ogólnego przekształcenia politycznego państwa. Wzięwszy energiczny udział w wyborach do Dumy, pracownicy handlowi przyczynili się do zwycięstwa przedstawicieli partji wolności ludu oraz partji skrajnych. Gdy, po rozwiązaniu pierwszej Dumy, Stołypin zaczął wyrysować „kadeckie żądło“, uznał on za konieczne zaspokojenie najistotniejszych potrzeb pracowników handlowych. Dnia 28-go listopada 1906 roku, na zasadzie art. 87, wprowadzono ustawę normującą pracę subjektów handlowych.“

„Gdy jednak p. Stołypin, podczas wyborów do III Dumy, zawiódł się na pracowników handlowych, którzy nie chcieli poprzeć



racie faworyzowanych przez rząd kandydatów październikowców, stosunek rządu do nich zmienił się. Wydano szereg wyjaśnień, prawie zupełnie niwelujących zmiany wprowadzone przez powyższą ustawę.

Również i trzecia Duma nie była usposobiona przychylnie dla interesów pracowników handlowych. Komisja do spraw robotniczych, pod kierownictwem osławionego bar. Tyzenhauzera, wyśosiwała względem projektów o pracownikach handlowych [sabotaż, co doprowadziło nawet do publicznego protestu ze strony kadetów.

Wreszcie III Duma projekty te rozważyła i okazała się bardziej prawicową, niż rząd. Jednak Rada państwa nie zadowolila się poprawkami Dumy i poczyniła nowe zmiany, które usunęły nawet tę niewielką poprawkę bytu, jaką pracownikom handlowym mogły dać przepisy tymczasowe z 1906 roku. Na projektach o pracownikach handlowych Rada państwa postanowiła zademonstrować, jak w miarę „uspokojenia”, pozabawia się żywioły demokratyczne tych nawet asankcjonowanych przez władzę Najwyższą, zdobyczy, jakie osiągnięto w latach „wolnościowych”.

Ma się rozumieć—pisze „Riecz”—takie postępowanie Rady państwa spowodowało liczne protesty ze strony pracowników handlowych. Za te protesty niejedną organizacja subjektów handlowych zapłaciła swem istnieniem.

„W ten więc sposób zrozumiałe jest, dlaczego z taką niechęcią zezwalała administracja na zwołanie IV zjazdu pracowników handlowych i dlaczego do ostatniej niemal chwili stawiała mu najrozumniesze przeszkody”.

## Nowe afery szpiegowskie.

Władze sądowe, wojskowe i cywilne w Wiedniu, Tryescie i Poli gorączkowo obecnie pracują nad wykryciem szpiegów nowych, olbrzymich afer szpiegowskich, stojących w związku z aferą Redla. Dotychczas przedsięwzięto już kilkanaście aresztowań, a sprawa zatacza coraz szersze kręgi.

Tym razem chodzi o zorganizowane szpiegostwo na rzecz Włoch. Wykryto mianowicie, że plany najnowszych, kosztownych fortyfikacji na wzgórzach Lavarone (na samej granicy włoskiej), zostały zdradzone włoskiemu sztabowi generalnemu. W Tryescie aresztowano kilkanaście osób, zawikłanych w tę aferę, między innymi inżyniera, który kierował budową rzeczonych fortyfikacji. Aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego w Rovereto.

Równocześnie donoszą z Berna morawskiego, że przed kilkoma dniami aresztowano tam bionę inżyniera Bertę Baenerle po zarzutem, że pośredniczyła w sprzedaży planów fortyfikacji wzgórz Lavarone. Nabywcą był pułkownik Redl, a cena wynosiła 60,000 kor. Aresztowany w Tryescie inżynier jest niewątpliwie mężem owej pośredniczki.

Równocześnie odkryto w Poli szeroko rozgałęzioną szajkę szpiegowską, która również „pracowała” dla Włoch. Dotychczas aresztowano 15 osób. Głową szajki był właściciel hotelu „Bałkan-Sabo”, oraz wachmistrz Schuntz, zajęty w kancelarii komendy uzupełniającej w Poli. Schuntz kradł systematycznie ważne akty mobilizacyjne, które sprzedawał włoskiemu sztabowi. Szpiegostwo datuje się od lat dwóch.

Sledztwo wykazuje, że Schuntz w ostatnich dwóch latach otrzymał 80,000 kor. Zbytłowne życie, jakie prowadził, spowodowało wykrycie całej afery.

## Zakłady położnicze i okulistyczne w Prusiech.

W roku 1911 znajdowało się w Prusiech, nie licząc prywatnych zakładów o mniej, aniżeli 10—16 łóżkach, — 68 zakładów położniczych, obejmujących 2750 łóżek. W tej liczbie znajdowało się 17 zakładów prywatnych z 286 łóżkami.

Samodzielnych zakładów położniczych naliczono 55.

Co do posiadania należy nadmienić, że 10 zakładów, jako królewsko-universityckie instytutu były własnością państwa. 17 zakładów akuserskich i położniczych należało do związków prowincji, 6 zakładów do gmin miejskich, 22 zakłady położnicze, założone z fundacji, należały do związków wspomagania biednych położnic.

We wszystkich zakładach położniczych 35,714 położnic doczekano się w roku 1911 rozwiązania. Z tego zmarło 275 położnic. Liczba urodzonych dzieci w zakładach w r. 1911 — wynosiła 34,929, w tem było 2,045 nieżywych noworodków. 1084 dzieci zmarło jeszcze podczas choroby połogowej matek. Liczba nieszczęśliwych porodów wynosiła 1,242.

Liczba zakładów okulistycznych, z pominięciem prywatnych zakładów o 10 lub mniej łóżkach, a z policzeniem oddziałów okulistycznych, istniejących w szpitalach powszechnych, wynosiła w r. 1911 w Prusiech 97 zakładów o 2943 łóżkach. Samodzielnych zakładów okulistycznych było 73. — 10 zakładów o 593 łóżkach-pależało jako królewsko-universityckie instytutu do państwa.

W zakładach tych opatrzone 9,841 osób. 3 zakłady o 171 łóżkach i 1849 opatrzonych osobach — były własnością związków prowincji, powiatów i okręgów. 2 zakłady o 82 łóżkach i 988 osobach opatrzonych należało do gmin miejskich, 7 zakładów o 380 łóżkach i 5304 opatrzonych osobach należało do związków i stowarzyszeń dla chorych na oczy, a 51 zakładów o 1195 łóżkach i 12,065 opatrzonych osobach było własnością lekarzy prywatnych.

We wszystkich 97 zakładach okulistycznych opatrzonych zostało w roku 1911—33746 osób, które przebyły w zakładach razem 770,092 dni.

W przeciągu paru godzin całe miasto mówiło o chorobie panny Spoelmann. Opowiadano sobie, że stan jej jest groźny, co na szczęście było tylko bezmierną przesadą. Ale gdyby sam wielki książę był zachorował, to ogólne zainteresowanie i współczucie nie mogło być większe. O niczem innym nie mówiono.

W uboższych podmiejskich okolicach jak naprzykład w sąsiedztwie szpitala księżnej Dorotei stały gromadki kobiet, wskazywały na pierś i sapiąc unaocezniali sobie jak to jest, gdy ktoś nie może oddychać.

Pisma wieczorne podawały o stanie zdrowia panny Spoelmann szczegółowe sprawozdania pisane ręką fachowców a sprawozdania te wędrowały z ręki do ręki zarówno w miejscach publicznych jak i domach prywatnych.

Pisano o bukietach i życzeniach wyzdrowienia, posyłanych do Delphinenu przez różne instytucje dobroczynne, które Imma odwiedzała i obdarzała sówicie. Do wicipnisie zaznaczali przy tej sposobności, że imba podatkowa wielkiego księstwa powinna była także przesłać Immie bukiet z życzeniami.

Czytano także o „wspaniałej” wizancie kwiatów, którą razem z biletem swoim przesłał chorej księżę Klaus Henryk. Tu czytelnicy opuszczali gazety aby spojrzeć sobie porozamiewawczo w oczy.

Prawdą było wszakże to, że książę nie raz jeden, ale codzień podczas choroby Immy posyłał kwiaty do Delphinenu, co wszakże przez wiedzących zostało przemilczane, aby nie wywoływać zbyt już wielkiej wrzawy.

## Informacje.

### Skasowanie bezpłatnego bagażu.

Główny zarząd kolei żelaznych obecnie rozpatruje projekt zniesienia prawa przystępującego każdemu pasażerowi do przewozu bezpłatnie jednego pudła bagażu.

## Z Cesarstwa.

— Nielegalna „rada”. Ciesząca się wśród warstw robotniczych wielką sympatją towarzystwo oświatowo-kulturalne „Obrazowanie” w Petersburgu, znalazło się nagle bez dachu nad głową.

Policja administratorom domów i stróżom poleciła nie wydawać mieszkania wspomnianemu towarzystwu, grożąc przykrościami. Gdy zainterpelowano komisarsza rewiru, w którym towarzystwo chciało wynająć mieszkanie, odpowiedział, że nie zakazywał właścicielom domów tylko „radzić”.

Zarząd towarzystwa wniósł skargę na nieprawne rozporządzenie policji.

— Napad bandycki. W tych dniach na dom bankowy Nikiforowa, w Petersburgu dokonano napadu.

Do kantora o godz. 5 po południu wszedł przyzwolnie ubrany młodzieniec i, krzyknawszy „ręce do góry”, zażądał wydania pieniędzy. W kantorze znajdowało się wówczas trzech pracowników. Gdy pracownicy odmówili, młodzieniec strzelił, nie raniąc nikogo. Drugiemu strzałowi zapobiegnięto w ten sposób, że jeden z obecnych ciężkim licznikiem uderzył w rękę nieznajomego, w tej chwili na odgłos strzałów zaczęło się gromadzić przed kantorem. Młodzieniec widząc, że napad się nie udał, popełnił samobójstwo.

W stanie bardzo groźnym przewieziono go do szpitala, gdzie skontantowano, że nieznanym jest syem tytularnego radcy Strelńskiego.

— Samobójstwo w pociągu. Wyjaśniło się, że dwaj uczniowie, którzy w d. 10 b. m. w wagonie II klasy pociągu, idącego do Dyneburga, uciłowali popełnić samobójstwo, nazywając się: zabity—Wiaczesław Pietrowskij, ciężko raniiony Wiaczesław Iwanow. Rodzice obu mieszkają w Szawlach. Jeden z nich był uczniem szkoły handlowej, drugi—szkoły realnej.

Przed targnięciem się na życie swoje młodzieniec wypili dwie butelki wina. Powód do samobójstwa—znudzenie życiem.

— Odmowa skazania na deportację. Gubernator kutański zwrócił się do namiestnika Kaukazu z prośbą o wysłanie z kraju w porządku administracyjnym 17 robotników z kopalni w Czjaturach, winnych zdaniem jego, agitacji strajkowej. Zastępujący namiestnika, pomocnik jego, generał Szatiło odmówił zadośćuczynienia prośbie gubernatora, poleciwszy mu pociągnąć robotników do odpowiedzialności sądowej.

## Z Litwy i Rusi

— Tajne szkoły. „Nasze Utro” donosi, że gubernator miński polecił dyrektorowi szkół ludowych, aby zachęcił nauczycieli do pilnego śledzenia tak zwanej „tajnej nauki języka polekiego”, i w razie jej wykrycia komunikowania o tem policji. Gubernator użala się nadto, że policja śledcza nie jest w możności wykrywania takich szkół, ma on jednak nadzieję, iż nauczyciele okażą się przebieglejsi. Dyrekcja nie omisszała zakomunikować tego nauczycielom z dobitną zachętą, aby zastosowali się do życzeń gubernatora.

— Aresztowanie. Policja kowieńska aresztowała handlarke żywym towarem w chwili, gdy na ulicy usiłowała, wracając ze szkoły 3 dziewczynki—uczenie w wieku lat 9—10, nanowić do pójścia z nią, jako „ciocią” do hotelu.

— Wykrycie morderców. Przy pomocy psa policyjnego wykryto już kilku bandytów, należących do szajki, grasującej w pow. szawelskim. Po zabójstwie handlarza, jego żony i 8-letniej córki pod Szadowem, pies zaprowadził policję do miejsca, w którym w kupie śmieci ukryto zakrwawione narzędzia morderstwa: siekiere i duto, potem zaś do mieszkającego w pobliżu artelu—starcobrzędowców w liczbie 6, z których pies wybrał trzech. Uwieszono wszystkich sześciu. W wigiliję napadu zabity sprzedal konia za 46 rb., o czem dowiedzieli się zabójcy. Sekoja zwłok 8-letniej zabitej córki stwierdziła, że bandycki przed morderstwem dokonali defloracji.

## Z Królestwa.

§ Z towarzystw pożycz. - o - oszczędnościowych. Inspektoriowi drobnego kredytu otrzymał kilka skarg, że w towarzystwach prowincjonalnych oszczędnościowo-pożyczkowych rządzą żydzi. Przyczyna tego jest następująca: wynagrodzenie członków zarządu jest bardzo małe, większość zatem członków chrześcijan rzeka się tej godności, natomiast żydzi pozostają na stanowisku i w ten sposób ataje się kierownikami towarzystw do czasu zwołania ogólnego zebraania. Ponieważ zebraania takie zwoływane bywają raz do roku, petenci proszą, aby inspekcja zażądała od tych towarzystw zwołania nadzwyczajnego zebraania dla dokonania wyborów.

§ Książka na indeksie. Warszawski gen.-gubernator uznał za możliwe wydanie b. proboszczowi parafji Wolborz w gub. piotrkowskiej, obecnie proboszczowi par. Praszka w gub. kaliskiej, ks. Bolesławowi Wróblewskiemu, pozwolenia na zamieszkiwanie w granicach gub. Warszawskiej, Lubelskiej, Siedleckiej i Piotrkowskiej z wyjątkiem powiatu piotrkowskiego.

§ Dwojaka kradzież. Częstochowski władze policyjne otrzymały zawiadomienie, że pomocnik pisarza gminy Krokocice rpsw. sieradzkim w gub. Kaliskiej,

dokładnie przez wszystkie pisma, wywarła wrażenie potężne, a dla tych, co umieli łączyć pewne zjawiska w logiczną całość, stało się jasnym, że była ona tylko umiejętnym wstępem do innej wiadomości, która po paru dniach pojawiła się również w gazetach.

Wiadomość ta brzmiała tak, że jego królewska wysokość książę Klaus Henryk przyjął jego ekscelencję pana ministra von Knobelsdorfa na audjencji w swoim zamku Eremitago i że ta audjencja trwała od godziny trzeciej po południu do siódmej wieczorem. Bile cztery godziny! O cóż tu mogło chodzić? Chyba nie o najbliższy bal dworski? No, między innymi była mowa i o balu dworskim.

Długotrwała rozmowa odbyła się w złotym saloniku zamku Eremitago, chociaż po otrzymaniu prośby o dłuższą poufną rozmowę Klaus Henryk wyraził gotowość odwiedzenia pana Knobelsdorfa w jego mieszkaniu urzędowym. Atoli stary minister volk! sam udać się do księcia i otrzymanym od niego zaproszenie na godzinę trzecią po południu, zjawił się punktualnie i został przez księcia przyjęty z uprzedzającą grzecznością, należną zastępowemu starego, wiernego doradcy ojca i brata.

Klaus Henryk był dla niego usposobiony życzliwie, aczkolwiek miał z nim naogół mało do czynienia.

(d. c. n.)

95)

TH. MANN!

## Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO.

Więcej jeszcze: wysoki ten dostojnik był doskonale poinformowany o opinii publicznej, o roli, jaką w oczach ludu odgrywał Samuel Spoelmann ze swoją córką i o tem, że lud żywił dla niego cześć niby dla króla a wreszcie o tem zabobonem napięciu, z jakim wszyscy śledzili obcowanie Klause Henryka z mieszkańcami Delphinenu i o życzliwości powszechnej, która wszystkim towarzyszyła. Przypadek urządził, że pan von Knobelsdorf nabrał pewności co do całej sprawy.

Na początku października — sejm obradował od dwóch tygodni i walki w komisji budżetowej były w pełni rozwoju — zachorowała Imma Spoelmann i to, jak fama głosiła, bardzo ciężko.

Na jednym ze swoich spacerów konnych, odbywanych w towarzystwie hrabiny puściła się galopem przedziwnie mocnemu wiatrowi północno-wschodniemu i po półgodzinnym galopowaniu powróciła do domu z rozszerzeniem płuc, które groziło uduszeniem.





Piotr Dubanos, lat 21, zabrawszy piarowski teatru Doroszewiczowi 200 rb. gotówką zbiegł wraz z żoną Doroszewicą, 22-letnią Zofią. Nadto zbiegowie zabrali wiele rozmaitych rzeczy na ogół sumę 400 rubli.

## Z Warszawy.

(c) **Bilety teatralne.** Kancelarja warsz. gen.-gubernatora, stwierdzając, że w ciągu roku ostatniego teatr Rozmaitości (dramat) i Opera wykazują zwiększającą się deficyt, pałecji dyrekcji Teatrów Warszawskich podwyższyć o 15 proc. ceny biletów w teatrze Nowości i w teatrze Nowym (farsie). Podwyżka cen ma być natychmiast wprowadzona w życie.

(c) **Nielegalne zebranie.** Na placu Grzybowskiem w jednym z domów podlega wykryta zebranie około 25 hurtowników, handlujących mięsem, którzy naradzali się nad podniesieniem cen mięsa przez cichy azydykat, złożony z żydów. Wszystkich zaarrestowano.

### Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

W środę, dnia 16 lipca „Gromiwoja”.  
W czwartek, dnia 17 lipca „Anatol”.  
W piątek, dnia 18 lipca „Anatol”.  
W sobotę, dnia 19 lipca „Anatol”.  
W niedzielę, dnia 20 lipca „Anatol”.

## Z sąsiedztwa.

× **Żniwa.** Wczoraj w okolicy Łodzi rozpoczęto sprząć żyta.(c)

× (c) **Z fabryk zgierskich.** Oczegądaj robotnicy wykończalni M. Kleczewskiego i S-ki zażądał 17 proc. podwyżki, które też uzyskali. Dzięki temu pracę w fabryce, po krótkotrwałej przerwie wznowiono.

— Wczoraj 217 robotników przedzałni Tow. akc. „Lorentz i Krusche”, zażądało 30 proc. podwyżki. Administracja fabryki odmówiła, wobec czego robotnicy pracę porzucili.

— Pozostałe oddziały fabryki tego Towarzystwa są czynne.

— Robotnicy jednego oddziału przedzałni Pawła Kistera, w liczbie 33, zażądali podwyższenia płacy zarobkowej o 13 proc., a spotkawszy się z odmową fabrykanta, porzucili pracę.

× **Pożar w Zgierz.** (c) Wczoraj, o g. 10 i pół wiecej, na szosie Aleksandrowskiej w Zgierzu, w posesji Stanisława Steglańskiego, zamieszkałego w Łodzi, wynikł pożar.

Straż ochotnicza zgierzka (pożar) umiędrowiła. Spaliła się stodoła. Podczas akcji ratunkowej wiele rzeczy lokatorów zamieszkałych w posesji Steglańskiego uległo zniszczeniu.

Dziwnym zbiegiem okoliczności na pół godziny przed wybuchem pożaru zjawił się w swej posesji Steglański. Istnieje podejrzenie, że pożar powstał z podpalenia. St. zatrzymano do czasu ukonczczenia śledztwa.

× **Pożar w okolicy.** (c) Oczegądaj we wsi Krogulec, gminy Nakleńca, w zabudowaniach Franciszka Millera, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który strawił doszczętnie stodołę, w której napelnioną siano i słomą. Spalony budynek ubezpieczony był na sumę 210 rb.

× **Nesacizna.** (c) We wsi Grodzisko, gminy Wikitno, wśród koni, należących do Ignacego Gossa, wybuchnęła nosacizna. Jedną sztukę chorą zabito, pozostałe zaś izolowano i podważano pod obserwację weterynaryjną.

× **Z „Lutni” zgierskiej.** Dyrektor Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” w Zgierzu, p. Andrzej Mikina, opuszcza zajmowane stanowisko i przenosi się na stałe do Warszawy. P. M. był kierownikiem artystycznym „Lutni” przez lat trzy. W ciągu tego czasu „Lutnia” pod względem artystycznym podniosła się znacznie. (c)

× **Zemsta za zemstę.** (c) Soltys wsi Antoniew Okręglak gminy Nakleńca Stanisław Łosiński, zawiadomił straż ziemską powiatu łódzkiego, że w tych dniach gdy przechodził wraz z żoną i siostrą wsi Piaskowice, Józefem Lesińskim przez las zgierski na drodze pod Okręglakiem napadli na nich mieszkańcy wsi Marjanów, gminy Radogoszcz, Józef Stolarek, z jakimś niewiadomym osobnikiem, którzy pobili ich i poranili, poczem zbiegli.

Na skutek tego zawiadomienia straż ziemską przeprowadziła śledztwo, które wyjaśniło, że napadu żadnego nie było, a tylko pomiędzy wymienionymi osobami wynikała bójka, wywołana przez Stolaraka, pałającego zemstą do Łosińskiego; ten zaś, chcąc odplacić przeciwnikowi równą miarą, oskarżył go o napad.

× **Nowe Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.** Zatwierdzone zostały ustawy 15 nowych towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych w gub. piotrkowskiej, w tej liczbie po jednym Towarzystwie w Łagownikach i Retkini, pow. łódzkiego; w Rogowie i Głownie, pow. brzezińskiego; w Bełchatowie, pow. piotrkowskiego; w Żelowie, pow. łaskiego i inn.

## PIĘĆ OFIAR pokąsanych przez psa wściekłego.

(b) We wsi Dzierżazna, gm. Lućmierz, pow. łódzkiego, robotnik folwarczny Stanisław Piłarski, leżący lat 42, pokąsany przed 2 — 3 lata przez psa i nieuleczony zupełnie, padł ofiarą recydywy i w parokwazmie wściekłości pokąsał najpierw żonę swą Marjanę i córkę Zofję, a następnie wezwanych do nich na pomoc właściciela majątku p. Feliksa Kurzawskiego i jego córkę pannę Janinę Kurzawską. Po długim szamotaniu się chorego z otoczeniem Piłarski został obezwładniony i w stanie groźnym dla życia oświeżony do Warszawy, do szpitala dr. Palmirskiego, dokąd udali się też wszyscy, przez niego pokąsani.

## Zjazd pracowników handlowych.

(Korespondencja własna „Gazety Łódzkiej”).  
Moskwa d. 14 lipca.

Posiedzenie dzisiejsze przeszło bardzo burzliwie. Rozpatrywano sprawę komitetu organizacyjnego, któremu czyniono zarzuty, iż podczas organizowania zjazdu uczynił wiele krótków i fałszywych.

Najbardziej wzbudziły debaty nad treścią próśby, podanej przez komitet w sprawie dopuszczenia na zjazd żydów. Komitet organizacyjny, aby łatwiej uzyskać pozwolenie władz, wyjaśnił, iż nie potrzeba się obawiać zbytiego napływu żydów, podając za przykład, iż na treści zjazd przybyło ich zaledwie siedmiu.

— Sekretarz redakcji czasopisma „Wiest, prikar,” w swem przemówieniu nazwał podobne sformułowanie „lokalizmem”. Zdziwili zaprotestowali przeciwko temu wyrażeniu i mówca zmuszony był cofnąć obraźliwe słowa. Następnie delegat żydowski z Białogostku oświadczył, że na skutek podobnego sformułowania próśby przez komitet, widzi się zmuszonym złożyć swój mandat.

Podczas przerwy wynikł nowy incydent z przedstawicielem polskiej, który zwrócił się do przysiadającego, zwracając mu uwagę na rozdawanie środków obecnych przez posła Malinowskiego egzemplarzy gazety „Prawda”. Przewodniczący prosił o nierozdawanie gazet i obiecał pomówić o tem z naczelnikiem miasta.

Następnie zebrani przystąpili do uplanowania prac zjazdu. Postanowiono zorganizować 7 sekcji. Na razie zorganizowano: 1) w sprawie umów, 2) w sprawie mieszkaniowej i 3) w sprawie podatku przemysłowego.

Przy wyborze prezydium doszło do burzliwych rozpraw między lewicą a umiarkowanymi. W końcu doszło jednak do porozumienia.

Następne posiedzenie — jutro. D.

## Nowe rewiry podatkowe.

(b) Wobec powiększenia liczby podatkowych inspektorów w Łodzi zmieniły się i dotychczasowe granice rewirów podatkowych. Obecnie ministerjum skarbu zatwierdziło projekt nowych rewirów podatkowych m. Łodzi, które obejmują następujące części miasta:

I-szy rewir.

Prawa strona ul. Dzielnej (numery nieparzyste) od granic miasta do ul. Piotrkowskiej, lewa strona ul. Piotrkowskiej od nr. 54 do nr. 268, lewa strona ul. Emilji od nr. 2 do 20, ul. Widzewska od nr. 175 do ul. Miljonowej, ul. Miljonowa (numery parzyste) i wschodnia granica miasta.

Kancelarja podatkowego inspektora p. Ałoranko mieści się przy ul. Mikołajewskiej nr. 63.

II-gi rewir.

Lewa strona szosy Konstantynowskiej od granicy miejskiej do ul. Towarowej, wschodnia strona ul. Towarowej do ul. Zielonej (numery parzyste) do ul. Piotrkowskiej, prawa strona ul. Piotrkowskiej od ul. Zielonej do ul. Czerwonej (numery nieparzyste 47—285), północna część ul. Czerwonej (numery nieparzyste) do ul. Wólczńskiej, ul. Wólczńska od Czerwonej do ul. Kątnej, prawa strona ulicy Kątnej (numery nieparzyste) i ul. Nowo-Kątnej do granicy miasta i zachodnia granica miasta.

Kancelarja inspektora p. Liebidiewa mieści się przy ul. Pańskiej nr. 12.

III-ci rewir.

Północna granica miasta oddzielająca miasto od Bałut, lewa strona ul. Nowomiejskiej (numery parzyste), Nowy Rynek (nr. 1—8), ul. Piotrkowska (nr. 1—45), prawa strona ul. Zielonej (numery nieparzyste) do ul. Towarowej, wschodnia strona ul. Towarowej do szosy Konstantynowskiej, prawa strona szosy Konstantynowskiej do granic miasta i wogóle zachodnia granica miasta.

Kancelarja inspektora p. Młuskiego mieści się w domu nr. 48 przy ul. Zielonej.

IV-ty rewir.

Granice rewiru stanowią: północna granica miasta, oddzielająca miasto od Bałut, wschodnia granica do ul. Dzielnej, lewa strona ul. Dzielnej (numery parzyste) do ul. Piotrkowskiej, ul. Piotrkowska od ul. Dzielnej do Nowego Rynku (nr. 2—52), Nowy Rynek (nr. 9—16), prawa strona ul. Nowomiejskiej i Zgierskiej (numery nieparzyste).

Kancelarja inspektora p. Popowa mieści się przy ul. Widzewskiej nr. 104.

V-ty rewir.

Cała osada Bałuty.  
Kancelarje inspektora p. Liepina mieści się przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 46.

VI-ty rewir.

Strona południowa ul. Nowo-Kątnej i Kątnej (numery parzyste) od granicy miasta do ul. Wólczńskiej, ul. Wólczńska od Kątnej do Czerwonej (numery parzyste) południowa strona ul. Czerwonej od Wólczńskiej do Piotrkowskiej, ul. Piotrkowska od Czerwonej do ul. Emilji (numery parzyste i nieparzyste od nr. 289 do końca), prawa strona ul. Emilji (numery nieparzyste) do ul. Widzewskiej, prawa strona ul. Widzewskiej od ul. Emilji do ul. Miljonowej, prawa strona ul. Miljonowej od Widzewskiej do granicy miasta, oraz cała południowa granica miasta. W skład rewiru tego wchodzi przylączona po miasta Rokicie, Chojny, Dąbrówka i Zarzewi.

Kancelarja inspektora p. Lubuszina chwilowo mieści się w hotelu Manteuffla.

## Informacje handlowe.

### Nowe obligacje.

Z zezwolenia ministerjum Tow. akc. L. Grohman w Łodzi wypuściło obligacji na 1,500,000 rubli (2 emisja).

Odpowiedni akt sporządzony został w tych dniach przed rejentem p. Megilnickim. (b)

### Tow. akc. fabryki cementu „Wiek” w Zawierciu.

Organizacyjne zebranie tego przedsiębiorstwa odbyło się 8 b. m. w Łodzi. Po skonstataowaniu, że kapitał akc. rb. 1,500,000 jest w całości pokryty, przystąpiono do wyborów.

Na członków zarządu powołani zostali pp.: Maurycy Hertz, Paweł Hertz i Karol Hertz, na zastępców pp.: Maurycy Poznański (młodszy) i B. Oppenheim. Do komisji rewizyjnej pp.: Filip Cohn z Warszawy, adw. Józef Kohn, dyrektor Maksymilian Wilczyński, Kaufman i Krawczyk.

## Kalendarzyk.

Dziś N. M. P. Szkaplerznej.  
Jutro Aleksego W.  
Imiona świętońskiej, dziś Dzierżysława, jutro Dzierżysława.  
Wschód słońca o g. 8 m. 58.  
Zachód „ 8 „ 13.  
Długość dnia „ 16 „ 15.

Stan pogody. — Podług obserwacji optyka R. Ritters, ul. Piotrkowska 85.  
TERMOMETR: Rano o g. 8. 15° ciepła.  
Połudn. o g. 12. 21° „  
Wczoraj o g. 8 w. 19° „  
Minimum 15° ciepła. BARO- 762 najniższej —  
Maximum 21° „ METR: 762 najwyższej —  
Hygrometr 56 proc. wilgoci.

Zebranie. Ogólne zebranie związku felczerów, Konstantynowska 5, o 8 i pół wiecej.  
Park Staszica przy ul. Dzielnej.  
Godzisznie koncerty orkiestry Warszawskiej straży ogniowej.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-jej wiecej, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza”. (Piotrkowska 104), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecej, a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do 10-jej wiecej.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr. 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecej, a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecej.

## KRONIKA.

### Nieprawomyślna korespondencja.

Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił tutejsze biura pocztowo telegraficzne, że w ostatnich czasach zjawily się specjalne nalepki do listów, przedstawiające marki rosyjskie. Nalepek tych używają filateliści. Główny zarząd oznajmia, że korespondencja z podobnymi nalepkami podlega konfiskacie.

### Zatarg w fabryce.

(z) W poniedziałek tkacze fabryki Emilia Eiserta przy ul. Pańskiej 94 otrzymali podwyżkę 10 proc. i wczoraj przystąpili do pracy.

Po rozpoczęciu pracy fabrykant zawiadomił tkaczy, że z ogólnej liczby 80 pragnie zatrzymać tylko 20, by odrobili osnowy, po odrobieniu zaś każdy tkacz otrzyma tytułem dodatkowego wynagrodzenia 10 rb. i zostanie zwolniony.

Tkacze nie zgodzili się na propozycję fabrykanta i po kilkugodzinnej pracy ponownie ją porzucili.

### Powrót do pracy.

(a) W wykończalni Ludwika Kaiserebrechta w Radogoszczu przy ulicy Zgierskiej, większa część robotników uzyskawszy podwyżkę płacy o 10 proc. wczoraj powróciła do pracy.

### Zamknięcie fabryki.

(g) W tkalni wyrobów kortowych Słomiańskiego, mieszczącej się przy ulicy Łąkowej 5, w murach T-wa akcyjnego Markusa Kona, tydzień temu porzucono pracę, stawiając żądania podwyższenia płacy o 2 kopiejki na tysiącu wątków.

Wobec tego, że w ciągu tygodniowych pertraktacji nie nastąpiło porozumienie, bo fabrykant zgodził się zaledwie na podwyżkę pół kopiejki na towarach ciężkich, a na lekkich nic (nie chciał podwyższyć, tkacze zaś nie są skłonni do tak daleko idących ustępstw, to przedwczoraj wywieszono ogłoszenie, że fabryka zamyka się na czas nieograniczony. Szpularnikom ma być płaca za ostatni tydzień wypłacona dopiero w następną sobotę. Fabryka zatrudniała 50 tkaczów.

### Z fabryki Wulfschona.

(g) Robotnicy, w liczbie 60, z oddziału starej przedzałni fabryki Hugo Wulfschona przy ulicy Widzewskiej 172 zwrócili wczoraj do administracji z żądaniem powrócenia dawnej płacy.

Postanowiono czekać na odpowiedź do piątku, do godziny 10-jej.

### Z gazowni miejskiej.

(a) Wczoraj o godz. 3 po południu robotnicy wszystkich oddziałów łódzkiej gazowni miejskiej przy ul. Targowej 34 zbrali się w jednym oddziale i zażądali rozmowy z dyrektorem zakładów. Ponieważ uznano za niemożliwe porozumieć się z całą masą robotników, przeto zarząd zaproponował pracownikom, aby wybrali delegatów, którzy zażądali dla wszystkich podwyżki płacy o 35%.

Zarząd gazowni żądania podwyżki odrzucił, motywując odmowę tem, że robotnicy otrzymują stosunkowo dość wysokie wynagrodzenie.

W celu pośrednictwa pomiędzy zarządem a pracownikami, dyrektor zaprosił na dzień dzisiejszy do gazowni p. polemajstra m. Łodzi.

### Z żałobnej karty.

Wczoraj zmarł w szpitalu św. Aleksandra w wieku lat 40 s. p. Łukasz Szmigielski członek zarządu i sekretarz popularnego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.

Zmarły, z zawodu stolarz, był przez 20 lat czynnym członkiem gospody stolarzkiej i pozostał wśród swoich współtowarzyszy szczerzy i nieutulony żal.

### Odmowa.

Piotrkowski gub. urząd do spraw drobnego kredytu odmówił Łódz. Popularnemu Tow. pożyczkowo-oszczędnościowemu prawa przyjmowania niestolarzy, jako członków.

Tenże urząd gubernjalny nie zatwierdził ustawy żyd. tow. pożyczkowo-oszczęd. w Radogoszczu, ponieważ niektórzy założyciele kasy zajmują obecnie godności członków zarządu tow. pożyczkowo-oszczęd. na Bałutach.

### Odpust w Niesułkowie.

(g) W nadchodzącą niedzielę, dnia 20 b. m. w Niesułkowie pod Strykowem przypada odpust doroczny z powodu uroczystości Matki Boskiej Szkaplerznej.

### Nowe Stowarzyszenie.

(g) W Konstantynowie powstaje nowe Stowarzyszenie p. n. „Concordia”, mające za zadanie urządzenie godziwych rozrywek i ćwiczeń sportowych.

### Fundusz dla wdów i sierot.

Pietrk. gub. urząd do spraw drobnego kredytu udzielił łódzkiemu żydowskiemu tow. pożyczkowo-oszczęd. przy ul. Piotrkowskiej 14, pozwolenia na utworzenie funduszu



zapomogowego dla wdów i sierot zmarłych członków kasy.

#### Przeniesienie kancelarii rejenta.

(g) W dniu wczorajszym przeniesiona została kancelaria rejenta W. Ryfińskiego z ulicy Średniej na ulicę Piotrkowską, do domu № 47, gdzie mieści się w ładnym lokalu na I-em piętrze.

#### Gmina baptystów na Bałutach.

(g) Założona na Bałutach gmina baptystów otworzyła wczoraj dom modlitwy przy ulicy Rejtera pod № 7. W celu dokonania oględzin lokalu wydelegowana została powiatowa komisja sanitarno-badawcza. Jednocześnie gmina baptystów przedstawiła do zatwierdzenia projekt budowy na tejże nieruchomości domu modlitwy w stylu gotyckim kosztem 20,000 rubli.

#### Zebrań felczerów.

Dzisiaj o godz. 8 pół wieczorem w lokalu związku zawodowego felczerów przy ul. Konstantynowskiej № 5 odbędzie się ogólne półroczne zebranie członków, na którym omawiane będą dwie sprawy pierwszorzędnej wagi: 1) Kwestja o stanowisku felczerów fabrycznych, oraz 2) projekt 2-go zjazdu felczerów.

Pożądanym jest liczny udział w zebraniu felczerów łódzkich zarówno członków związku, jak i niezależnych do związku.

#### Z kasy powiatowej.

(b) Poborca kasy powiatowej St. Dorofiejew wyjechał na urlop. Zastępuje go starszy buchalter piotrkowskiej kasy gubernialnej p. Biernacki.

— Buchalter kasy powiatowej pan Głowiński wyjechał na urlop.

#### Przeciw strajkom.

(a) Wczoraj wieczorem odbyło się ogólne zebranie właścicieli przedsiębiorstw łódzkiego okręgu przemysłowego.

Na zebraniu obradowano nad środkami zabezpieczenia właścicieli przedsiębiorstw na wypadek strajków.

Zadeydowano utworzyć stowarzyszenie które na wypadek nieczynności fabryki z przyczyn strajkowych, płacić będzie właścicielom przedsiębiorstw pewne odszkodowanie od każdego nieczynnego warsztatu przedsiębiorstwa. Fundusze na ten cel będą tworzone z premji opłacanych przez uczestników stowarzyszenia.

W najkrótszym czasie zostaną poczynione kroki ku zalegalizowaniu odpowiedniej ustawy.

#### Z fabryki Allarta.

(a) W fabryce Allarta pracowało na 2 zmiany około 2000 robotników. Wczoraj na zmianę dzienną przybyło około tysiąca robotników, lecz ponieważ fabrykant żądał robotników o podwyżkę nie uwzględniał, część robotników opuściła mury fabryki, część zaś przystąpiła do pracy na dawnych warunkach.

#### Z fabryki.

(a) Wczoraj w fabryce Jakóba C. Lichtensteina przy ul. Średniej nr. 167, w poczekalni 40 robotników pozucilo pracę bez 2 tyg. wypowiedzenia.

W przedzalni Marksa Rosenblata przy ul. Średniej nr. 83, wczoraj o g. 5 popoł. bez uprzedniego wypowiedzenia porzucilo pracę 185 robotników i 107 robotnic, razem 292 osób, żądając podwyżki od 25 do 60 proc.

#### Porozumienie.

W fabryce jedwabno-wielnianej manufaktury Z. J. Goldamera i A. A. Lewina i S-ki przy ul. Południowej nr. 52, robotnicy zażądali 30 proc. podwyżki. Fabrykant proponuje 10 proc. Robotnicy pracują w dalszym ciągu.

#### Straszny wypadek.

Przy rozbieraniu rusztowań około wykończonego obecnie gmachu „Grand-Hotelu” zdarzył się straszny wypadek.

Robotnik budowlany, Stanisław Cerek, lat 38, straciwszy równowagę, spadł wraz z ciężką deską z wysokości I piętra i odniósł rany i połamania całego ciała.

Spadająca deska uderzyła w głowę przechodzącą kobietę, zabijając ją na miejscu.

Po sprawdzeniu okazało się, że jest to p. Anna Swiderska, żona majstra ślusarskiego, licząca lat 45, zamieszkała przy ul. Średniej № 51, zarządzająca filją „Mieczarni Ziemiańskiej” przy ulicy Piotrkowskiej № 32.

#### Pożar fabryki.

(a) Wczoraj o godz. 9 wieczorem w fabryce gilz Chai Heleny Lengy przy ulicy Nawrot № 34 wynikł pożar, który przyczynił strat na 10,000 rb. Wewnętrzne urządzenie było zaasekurowane w Warszawskim Tow. ubezpieczeń na sumę 4315 rb., a budynki na 16000.

Fabryka została zamknięta.

#### Kwas siarczany... w bułce.

(b) Józefa Koszelewska, służąca u p. Jęszmana przy ul. Mikołajewskiej № 18,

zajadając bułki, znalazła w jednej z nich twarde przedmiot.

Zanim go z nat wyjęła, poparzyła sobie dotkliwie język i jamę ustną. Okazało się, że w bułce był małe k... flakonik, napełniony kwasem siarczanym. Zaszodzi podejrzenie, iż jedna z koleżanek Koszelewskiej dokonała tym sposobem zamachu na jej życie.

#### Napad złodziejski.

W nocy z poniedziałku na wtorek czterech rabusiów przedsięwzięło wyprawę do fabryki mydła Bolesława Steina przy Siedleckiej № 1.

Gdy złodzieje ukazali się na parkanie fabrycznym, zauważył to stróż nocny Antoni Koszera i wszczął alarm, lecz już w następnym momencie znalazł się przy nim jeden z rabusiów—z rewolwerem w ręku, grożąc śmiercią w razie najmniejszego oporu.

Tymczasem spółnicy jego wyłamali drzwi fabryczne, wynieśli tam kociołek miedziany, przedstawiający wartość, łatwą do zrealizowania, przetrzucili go przez parokan i skryli się z nim w ciemnościach nocnych.

Dozorujący stróża rzeźmieszek podążył na nimi i również znikł bez śladu, pomimo pogoni, niebawem po ich ucieczce zorganizowanej przez stróża i innych wezwanych do pomocy ludzi.

#### — Krwotek płucny.

Wczoraj zawezwano Pogotowie na ul. Franciszkańską № 7, gdzie dostał krwotoku płucnego Pinkus Klingbach, pozostający bez zajęcia.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziono go do szp. Poznańskich.

#### — Z głodu.

Marja Domańska, l. 25, żona ślusarza znalezione została w bramie domu № 36 przy ul. Przejazd w stanie ogólnego wyczerpania z głodu.

#### — Brutalne kopnięcie.

Josiek Noda, l. 8, został brutalnie tak kopnięty przez jakiegoś przechodnia, że musiano wezwać dla opatrzenia go Pogotowie.

#### — Przy pracy.

Przy budowie domu № 122 na ulicy Konstantynowskiej Pogotowie udzieliło pomocy robotnikowi, S. Stanisławskiemu, na którego spadła z rusztowania belka, raniąc go ciężko w głowę.

— W fabryce przy ul. Leszno № 6 okaleczyła rękę w maszynie robotnica, Walentyna Korubska.

## Smiały napad bandytów. w Warszawie.

Wczoraj o g. 10 r. w chwili, gdy inkasent fabryki Julj. Sterlinga, Jak Swiercikowski, wiozący do fabryki z kasy Przemysłowców rb. 2,100 znalazł się w pobliżu domu nr. 88 przy ul. Leszno w Warszawie, zniemacka zastąpiło mu drogę trzech nieznanymi młodymi mężczyzn, którzy pod groźbą rewolwerów zabrali mu pieniądze.

Zaalarmowani przez obrabowanego inkasenta robotnicy fabryczni puścili się w pościg za zbiegłymi ku ul. Wroniej bandytami.

Do ścigających robotników przyłączyła się policja i w rezultacie schwytano w bramie domu nr. 54 przy ulicy Dzielnej dwóch zdyszanych ludzi 25-letniego Antoniego Golea i 20-letniego Dawida Rappaporta.

Przy aresztowanych ani broni ani pieniędzy nie znaleziono. Niemniej jednak skonfrontowani z p. Swiercikowskim poznani zostali formalnie jako uczestnicy napadu.

Obaj aresztowani znani są policji jako notoryczni złodzieje.

Oprócz tego aresztowano w biurze fabryki niejakiego Edmunda Skorupskiego, który oskarżony był raz o to, iż łącznie z bratem swoim, skazanym za bandytyzm na osiedlenie, urządził symulację napadu bandyckiego, podczas którego niby zrabowano mu znaczną sumę pieniędzy fabrycznych.

Przypuszczają, iż Skorupski, wiedząc o odbieraniu pieniędzy przez inkasenta, zawiadomił o tem złoczyńców, kolegów swego brata—bandyty.

## Telegramy.

(Telegramy ag. W. A. T. i własne z dn. 15/7)

#### Echa okrucieństwa.

PETERSBURG. Tutejsze poselstwo serbskie komunikuje, że konsulowie rosyjski i francuski na własne oczy widzieli okaleczonych przez bułgarów rannych serbów i sporządzili o tem akt odpowiedni.

#### Pretensje Rumunii.

PETERSBURG. Tutejsza-koła polityczna potwierdzają, że Rumunja żąda, aby brała udział w rokowaniach pokojowych na równych prawach z Serbią i Grecją.

#### Choroba króla.

SOFJA. Król Ferdynand nie opuszcza od pewnego czasu swego pałacu, ponieważ cierpi, podobno, na podagrę.

Pałac otoczony jest silną strażą. Policja strzeże ministrów.

## Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”).

#### Widoki pokojowe.

PETERSBURG. Otrzymało stanowczą wiadomość, że rozejm między Bułgarią a Serbią i Grecją zawarty będzie lada dzień.

#### Warunki pokoju.

PETERSBURG. Według otrzymanych tu wiadomości, Bułgaria odstępowała Serbji i Grecji terytorja po zachodniej stronie rzek Wardaru i Strmy.

#### Odparcie ataku.

SOFJA. Ogłoszono tutaj, iż wojska bułgarskie odparły pod Bazilewem gwałtowny atak serbów.

Bułgarzy wzięli do niewoli około 1,200 żołnierzy serbskich.

#### Zmiany w dyplomacji.

PETERSBURG. Na stanowisko ambasadora rosyjskiego w Wiedniu mianowany zostaje Szebeko, obecny poseł w Bukareszcie.

#### Berchtold u cesarza.

WIEDŃ. Austriacki minister spraw zagranicznych, hr. Berchtold, przyjechał dziś do Ischlu i przyjęty został na specjalnej audjencji u cesarza Franciszka Józefa. Audjencja trwała przeszło godzinę.

#### Tajny traktat.

LONDYN. Podpisany w maju r. b. w Atenach sersbsko-grecki traktat tajny zobowiązuje oba państwa do prowadzenia wojny z Bułgarią dopóty, dopóki Bułgaria nie zgodzi się na warunki tego traktatu, ściśle określające granice posiadłości greckich i serbskich w Macedonji.

#### Turcy na terytorjum bułgarskim.

KONSTANTYNOPOL. — Turecka kawalerja dotarła do miasta Seidler (?) imiasto to zajęła. Leży ono na terytorjum bułgarskim, uważając jako granicę Bułgarii linję Enos Midja, którą wyznaczyła konferencja londyńska.

#### Oświadczenie Turcji.

PARYŻ. — „Matin” zamieszcza długi telegram z Konstantynopola, że Turcja oświadczyła, iż pragnie uregulowania stosunków bałkańskich według stosunków narodowościowych. Turcja nie może się zgodzić, aby mahometańska ludność Tracji przebywała pod jarzmem bułgarskim. Turcja ubolewa, że Bułgaria przez zajęcie Tracji i Adrianopola spowodowała nowe zakłócenia na Bałkanach, lecz ze względów humanitarnych nie może pozwolić na to, by bułgarzy masakrowali ludność mahometańską i dlatego będzie musiała wystąpić czynnie przeciwko Bułgarii.

#### Wybuch na statku.

LONDYN. Na okręcie [angielskim] „Nebraska” nastąpiła eksplozja, skutkiem której kilka osób zostało zabitych i kilkanaście odniosło rany.

#### Rzuchy w Chinach.

LONDYN. Walki w południowych prowincjach Chin trwają w dalszym ciągu. W Szanghaju ogłoszono niezależność od Pekinu. Prawdopodobnie za przykładem tego miasta pójdą inne prowincje południowych Chin.

#### Rekowania.

ATENY. Pomiędzy Rumunją i Grecją toczą się rokowania w sprawie uregulowania stosunków na Bałkanach i zachowania

równowagi. Specjalny delegat rumuński przybył w tym celu do Aten i udaje się do króla Konstantego do głównej kwatery.

#### Nowy konflikt.

LONDYN. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że pomiędzy Rosją i Chinami wybuchł nowy konflikt w sprawie mongolskiej. Rosja zażądała od Chin nowych ustępstw dla Mongolji.

#### Odrzucenie projektu.

PARYŻ. Komisja wojskowa izby deputowanych odrzuciła po raz drugi projekt przyjmowania do służby wojskowej 20-letnich rekrutów.

#### Żądanie Rosji.

LONDYN. Donoszą tu z Petersburga, że Rosja zażądała od Chin autonomji dla tak zwanej zewnętrznej Mongolji.

#### Przekroczenie granicy.

KONSTANTYNOPOL. Armja turecka z pod Bułair przekroczyła wczoraj linję Bues Midja.

#### Zerwanie rokowań.

KONSTANTYNOPOL. Specjalny delegat bułgarski Nasowicz zgłosił się wczoraj do wielkiego wezyra, aby odbyć z nim konferencję. Wielki wezyr nie przyjął go nawet. Zdaniem kompetentnych, jest to równoczesne z zupełnym zerwaniem rokowań pokojowych pomiędzy Bułgarią i Turcją.

#### Straty greków.

ATENY. Liczba zabitych i rannych w obecnej wojnie żołnierzy greckich wynosi według najnowszych obliczeń przeszło 17,000 ludzi.

## Z ostatniej chwili.

Jak donosiliśmy wczoraj, grupa robotników podała prośbę o pozwolenie urzędzenia zebrania w celu omówienia spraw związanych z obecnym, strajkiem. Dziś nadeszła wiadomość, że gubernator pozwolenia odmówił.

## Lokal przy ul. Przejazd № 1

wejście z bramy, odpowiedni na skład towarów, lub kantor, do odstąpienia

## zaraz — tanio.

Wiadomość w administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd nr. 1.

## Z teatrów łódzkich.

Dowiadujemy się, że obecna dyrekcja teatru-variété „Colosseum” przy ulicy Zachodniej № 53 (lokal zimowy) oraz przy ul. Cegielińskiej № 16 (lokal letni) zawarła umowę najmu obu lokalów na dalszy okres 6 lat, t. j. do 1919 roku. Dłuższy termin najmu daje dyrektorowi „Colosseum” panu H. Kurlandowi, jednemu i wyłącznemu właścicielowi tego teatru.—jak poprzednio, tak i nadal zupełnie bez spółników, — możliwość przeprowadzenia gruntownego odnowienia lokalów, by nadać przybytkowi sztuki właściwą artystyczną oprawę. W życiu towarzyskiem i artystycznym Łodzi fakt ten nabiera ważnego znaczenia, jako świadectwo ustalenia się i utrwalenia tej placówki, zdobytej po zwycięskiej walce z licznym szeregiem różnych — wolniej czy prędzej — przemijających podobnych przedsiębiorstw. Trzeba bowiem przyznać reżyserowi p. Kurlandowi, że umiał pobijać współzawodników wytrwałym dążeniem do ciągłego podnoszenia artystycznego poziomu kabaretu. Dziś „Colosseum” każdym dwutygodniowym programem oraz częstymi debiutami artystów i artystek, sprowadzanych z najbardziej renomowanych zagranicznych teatrów tego typu, świadczy stale o niezwykłej umiejętności p. Kurlanda układania ponętnych, atrakcyjnych programów, zadawalających najwybredniejsze gusty i wymagania. Dyr. Kurland, mając na czas najbliższy już zapewnione i skompletowane wspaniałe programy, udaje się niebawem w podróż, by zawrzeć nowe kontrakty z artystami.

Tak więc, przodujące stanowisko „Colosseum” wśród innych tego rodzaju przedsiębiorstw teatralnych Łodzi, uwydatni się bardziej widocznie, dzięki nieustającemu zabiegom energicznego dyrektora i wybitnego reżysera p. Kurlanda.



### Powieszenie się—środkiem na ból.

Niejaki Zalewski, wyrobnik zamieszkały we wsi Ochota w jednym z domów przy ulicy Obozowej, przez długie lata cierpiał na ból zębów.

Udawał się na porady do rozmaitych lecznic, a także i do licznych znachorów, niestety zamieszkałych na krańcach miasta. Na porady te wydał wszystkie niemal swoje oszczędności, a ból zębów nietylko że nie ustępował, lecz przeciwnie niekiedy stawał się jeszcze bardziej dokuczliwym.

Rozgoryczony niepowodzeniem kuracji i trapiący bólem Z. w rezultacie udał się coś po raz 10 do jednego ze znachorów, który specjalnie „opiekował” się jego zębami, a oczywiście i jego pieniędzmi, jał go prosić, aby jeśli już nie może nic poradzić na ból, to żeby zwrócił mu choć część „honorarjów”.

Znachora wobec takiego żądania oparowała „czarna pasja”, więc, „magicznie” krzyknął:

— Idź i powieś się.

Poczem drzwi za Z. zatrzasnął.

Zalewski poszedł pod wpływem „magicznego” zaklęcia znachora i przyszedłszy do swego mieszkania, założył pętlę na szyję i... za chwilę zawisł w powietrzu...

Na szczęście w porę spostrzeżono wiszącego Z., przecięto sznur i do wpół żywego wezwano Pogotowie, które po zastosowaniu sztucznego oddychania, odwiozło go do szpitala Wolskiego.

Do Z. leżącego na wygodnym szpitalnym łóżku, zbliżył się lekarz i rzekł do stojącego opodal posługacza.

— Tego człowieka musicie pilnować, bo on jeszcze raz może się powieśić.

Leżący jednak na łóżku Z. słysząc te słowa ze spokojem odrzekł:

— Nie panie doktorze ja się nie powieśczę, gdyż zęby nareszcie przestały mnie boleć.

I oto pomyśleć, że nieszczęśliwy ten ciemny człowiek — będzie przez całe swe życie wierzył, że aby uśmierzyć ból zębów, trzeba tylko na chwilę się powieśić.

### Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

#### Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, c) 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.  
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.33, 9.33, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.05, 9.55, k) 11.00.

#### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.  
Przychodzą z Kalisza o godz. 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, z Warszawy o godzinie 12.14, 4.26, 6.03.

#### Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11, przychodzi z Koluszek do st. Łódź-Kaliska o godzinie 7.46.

### Wyszedł Nr. 29

łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego

# „ŚMIECH”

Lokalne aktualja.

Cięta, bezpardonowa satyra.

Egzemplarz 10 kop. Zadać wszędzie.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.

Wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Śmiech”

# na 1914 rok

przygotowuje własny KALENDARZ humorystyczno-satyryczny, obficie ilustrowany, pod tyt.

# „ŚMIECH”

Ogłoszenia do tego kalendarza od dnia 1 lipca b. r. przyjmuje administracja „Śmiechu”, ul. Przejazd № 1.

Kalendarz ten ukaże się w wielkim nakładzie, gdyż po za sprzedażą pojedynczą, będzie bezpłatnie dodawany przedpłatnikom Śmiechu i Gazety Łódz.

Dzisiaj do piątku włącznie między innymi:

# OJCIEC KATEM

wstrząsający dramat w 2-ach aktach w wykonaniu najlepszych artystów paryskich.

## Nad program: MĘCZĄCA TAJEMNICA

zachwycający dramat z życia w 3-ach aktach, w wykonaniu najlepszych artystów włoskich.

## ZNAKOMITY KIPER

wspaniała komedia, w wykonaniu ulubieńca Sz. Publiczności

tylko w teatrze

# ODEON

Prensa.

# Lecznica Widzewska

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Główna № 51, róg Widzewskiej, tel. 30-83.

Choroby dziecięce i wewnętrzne **Dr. Kerschner** od 11½—1 w południe.

Chirurgja **Dr. Fokszanski** od 3½—5 w po połudn.

Choroby wewnętrzne i dziecięce **Dr. Fried** od 6—7½ po południu.

Choroby kobiece i akuszerja **Dr. J. Fryde** od 12—1 po południu.

Choroby weneryczne i skórne **Dr. Langbard** od 1½—3 po południu.

Choroby oczu **Dr. Goldstein-Polak** od 5—6 po południu codziennie.

Choroby gardła, uszu i nosa **Dr. Rózaner** od g. 10 i pół—1 w południe.

— Szczepienie ospy. — Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Badanie mamek. —

Porada 50 kop.

1033

### Ogłoszenia drobne.

Antoni Błaszczyk zgubił paszport wydany z gminy Gospodarz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej 2128—3—1

Fabryka mebli żelaznych, skład naczyń kuchennych. Ceny najniższe, sprzedaż ratowa, Chodkowski, Lenk, Mikołajewska 25. 8118-3-2

Kasa ogniowa tania do sprzedania Wiadomość Adm. Gazety, Przejazd 1. 2012—6—1

Maturzysta gimnazjum polskiego poszukuje lekcji. Wiadomość w Administracji. 2085-3-2

Nauczyciel ludowy przyspasabia do wszystkich zakładów naukowych oraz seminarji ul. Sw. Anny Nr. 26 u gospodarza.

Potrzeba 30 malarzy klejowych. Grabowa 17, Michał Szcześniak. 2127 2-1

2500 rubli potrzeba, Zabezpieczenie na nieruchomości, Oferty „Gazeta Łódzka” pod 2500, 2106—5—5

## Powrócił

# Dr. Hugo Goldblatt

KLINIKA CHORÓB OCZU

OPIEKUŃSTWA OCIEMNIAŁYCH.

1584-3-1

### KAŻDY MOŻE NABYĆ DZIAŁKI ZIEMI

w najlepszej miejscowości m. Wilna, „ZWIERZYNIĘC”.

Miejsce wolne i zdrowe: stary las sosnowy Wilja. CENY NIZKIE. — WARUNKI DOGODNE. — PROLONGATA WYPŁATY. Wyjątkowo wygodne i tanie działki nad rzeką. — Rozmiary działek według życzenia nabywców. Zwracać się do biura pośr.—w sprzed. działek WILNO, Zwierzyniec, ulica Giedyminowska 32. (róg Sosnowej) Tel. № 46. 1524—12—4

### Do sprzedania

Za 12.000 rb.

premjum Tow. Zach. Szt. Piękn. „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki w oprawie. Do obejrzenia w Administracji Gazety, Przejazd Nr. 1.

### Do sprzedania

dom murowany piętrowy z dużym ogrodem owocowym w pow. mieście gub. kaliskiej. Kolej i rzeka na miejscu. Wiadomość: Łódź, Przejazd Nr. 35 m. 5.

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze. Sprzedaż za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reperacja. Grzegorzewski, Piotrkowska 117, telefon 14-02. 1022-52-11-1585-8-1

# ALBUM JANA MATEJKI

nakładem wydawnictwa „GAZETY ŁÓDZKIEJ”

Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki”, którzy opłacili czteroczną iprenumeratę za „Jutrzenkę” w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” rub. 1.



## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2—3 i 7—8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3—4 codziennie.  
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9—10 rano.  
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

## Dr. S. Kantor

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej,  
wejście również od Ewangelickiej № 2. Telefonu № 19-41.

Gabinet Roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena). Światło-leczniczy (choroby włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich—Hata 606). Gabinet elektro-terapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłud wskiego—niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: od godz. 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

### Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
**Akuszzeria i choroby kobiece.**  
od 9—11 rano i od 5—7 po południu.  
W niedzielę od 11—1 po poł. 1492

### Dr. Alfred Hejman

specjalista chorób: 1665  
**uszu, nosa i gardła**  
z Warszawy zamieszkał w Łodzi  
przy ul. Zachodniej 57,  
gdzie przyjmuje od 9—10 i 4—6 p. p.

### Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się  
na ul. Środną № 3.  
Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych z kosmetyką lekarską (twarz,  
włosy etc.).  
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół  
do 9 wiecz.

### Choroby uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.  
Piotrkowska № 120.  
Telefon 32-33.  
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5  
do 6 i pół po poł.  
w niedziele i święta od 10—11 rano

### Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry i  
dróg moczowych  
ul. ANDRZEJA № 7  
8—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1  
Telefon Nr. 170 1404

### Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci  
Nawrot 7. Tel. 32-42.

### Laboratorium

Magistra N. SCHATZA  
Łódź, ul. Piotrkowska № 50.  
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syfilis.  
Wszelkie analizy laboratoryjne i chemiczne: mocz, płwocin (gruźlicy),  
krew, wydzielin dróg moczowych,  
wody, mleka i t. d.

### Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się  
na ul. Piotrkowską № 87.  
Choroby wewnętrzne, płuc i serca.  
Przyjmuje od 8—9 rano i od 5—7 p. p.  
Telefon Nr. 8—10.

### Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na  
ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.  
Choroby: skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w.  
Panie od 4—5 po poł. 202

### Dr. med. J. Szwarewasser

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe.  
Specjalne: choroby, żółtaczka, liszek,  
przeziarny materji (cukrowa: podagra  
otyłość i t. d.)  
Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin i krwi  
w laboratorium własnym. Od 11—1  
rano i od 5—7 i pół po południu

### Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-59.  
Choroby skórne, włosów, weneryczne,  
moczopłciowe i niemocy płciowej.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-  
HATA 606 (wśródzylmie) i 914.  
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp.  
panie od 5—6 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia, 152

### Dr. L. Klaczkina

KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne  
choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8  
wiecz., dla dam osobna poczekalnia  
od 4—5. W niedziele i święta tylko  
do 1 rano.

### Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35.  
Telefon 19-84.  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
Od 10—11 r. i 5—7 po poł. w niedziele  
od 10—11 r. 711—2—4

### Dr. J. Silberstrom

Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne,  
Kosmetyka lekarska.  
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od  
4—5 (osobna poczekalnia), w niedzielę  
do 4 po południu

### Kto WINO ST. RAPHAEL PUNE



Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, dezynfekującym i t. p. jest kieliszek wina St. Raphael na szklankę gorącej herbaty.

Telefon № 1147  
KANTOR OGŁOSZEŃ  
**K. TAUBER**  
Wilno, Dominikańska Nr. 12 m. 18.

**Jeżeli chcecie** rozszerzyć swój interes i znaleźć kupujących,  
**Jeżeli chcecie** rozsprzedać towar prowincjonalnym handlarzom,  
**Jeżeli chcecie** znaleźć dzielnych i doświadczonych pracowników,  
**Jeżeli chcecie** znaleźć do swego interesu odpowiedzialnego współpracownika,  
**Jeżeli chcecie** sprzedać i kupić na dogodnych warunkach,  
**Jeżeli chcecie** wogóle zająć się jakimkolwiek interesem i DOPIAĆ REZULTATU,  
to proszę ogłaszać o tem  
W GAZETACH  
przez kantor  
**K. TAUBER**  
Wilno  
Dominikańska d. № 12 m. 18. Tel. 1147  
1526

### Piękną

pięć można mieć po zastosowaniu nowego **KREMU** przeciw **PIEGOM**,

opaleniznie, przyszczo, węgrom i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pięć do śnieżnej białości. Cena za słoik 50 k. i 75 kop. W celu uniknięcia naśladowstwa sprzedaż tylko w składach aptecznych **Nawrot Nr. 54 i Konstąntynowska 75**. Na prowincję wysyła się po otrzymaniu 1 rb. lub 1,25, (można markami).

Krawiec męski  
**W. BUGALSKI**  
Zgierz, ul. Wysoka № 29.  
Robota solidna. Ceny umiarkowane

### Pracownia Wyrobów Koszykarskich i Wózków dzieciennych Egzystuje od 1900 r. **STANISŁAWA JAGUŚIŃSKIEGO w RASZEWIE.**

Stacja Pocztowa i Kolejowa Kutno, gub. Warszawskiej.

Sprzedają hurtowo i detalicznie i wykonywam wszelkie wyroby w zakresie koszykarstwa wchodzące podług własnych i nadesłanych wzorów jako to: kosze do wózków dzieciennych, ażurowe, trzciniowe i zвычайne, kosze do podróży, kostkowe i półkostkowe, walizki, kosze na kwiaty, kosze na papiery, koszyki na roboty damskie i dla dzieci, stojaki na nuty, meble ogrodowe trzciniowe, bambusowe i wiklinowe, kolebki, łóżeczka, szafki, parawany; ekrany kłęczniki trzciniowe, bambusowe i wiklinowe. Kontesjonowały z trzciny i wikliny. Specjalność wyplatanie bryczek trzcina.

Przyjmuje się hurtowe zamówienia na kosze okrągłe i kanciaste, do fabryk cukru, trzciniowe, wiklinowe, białe i zielone zвычайne.  
**Wszelkie zamówienia wykonywam sumiennie i możliwie po najniższych cenach.**  
Na specjalne żądanie posyła się szczegółowe kosztorysy i ilustrowane katalogi i próby wikliny za nadesłaniem kosztu przesyłki.  
Hurtowa i detaliczna sprzedaż wikliny koszykarskiej oraz kijów.  
**UWAGA!** Specjalny dział zakładania plantacji wikliny koszykarskiej wszystkich odmian, również pośrednictwo w sprzedaży i kupnie wikliny koszykarskiej.  
**Hurtowym odbiorcom 30 proc. netto cassa.**  
W oczekiwaniu taskawych obstatunków pozostaję z poważaniem Stanisław Jagusiński.  
1576-3-3



### Zakład Fotochemiograficzny **KLISZE**

do Reklam, Aczelowych, Stospekulów, Cartabów itp.

### SZKICE RYSUNKI

— w kierunku modnym —  
**RETUSZE MASZYN**  
z wykończeniem efektywnym.

### L. BORKENHAGEN

Telefon 2472, ŁÓDŹ Piotrkowska 100

### Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca: skóry wołowe, krowie, cielęce, kańskie, solone, Łój i szmalc topiony, do celów technicznych, Krew suszona na nawozy sztuczne, Mączkę mięso-kostną, ni drobiu i trzody, Włosień tapicetki dezynfekowane w kilku wyborowych, Szczecinę suchą, Lód sztuczny jakościach i kolorach, Szczecinę mokrą, Lód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 952—

## Zarys kosmologii.

(Zebrał i streścił M. WIELKOPOLANIN.)

TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJĘĆ STAROŻYTYCH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW

WYKŁAD POPULARNY. WYKŁAD POPULARNY.

WYKŁAD POPULARNY. WYKŁAD POPULARNY.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

### PIERWSZA ŁÓDZKA CHRZEŚCJAŃSKA Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

### T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi, Widzewska 104. 700—0 59  
Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże.

## Radykalny Kateter D-ra Cave

Opatentowany we wszystkich krajach.

Leczy rzeżączkę (tryper) w ciągu jednego tygodnia prostym sposobem, uwiecznionym nadzwyczaj, rezultatami.

Przemywania i szprycowania zupełnie wykluczone. Jeneralna reprezentacja na Królestwo i Cesarstwo.

### G. ZUSSMAN i S-ka

Łódź, Gubernatorska № 36.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106